

Sygn. akt: I C 248/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Żelewska
Protokolant:	protokolant Agnieszka Bronk - Marwicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 marca 2018 r. w G.

sprawy z powództwa **Ł. G.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda Ł. G. kwotę 14.393,42 zł (czternaście tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt trzy złote 42/100) z odsetkami ustawowymi od dnia 26 kwietnia 2015r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. kosztami procesu obciąża powoda w 11% zaś pozwanego w 89% pozostawiając ich wyliczenie referendarzowi sądowemu po zakończeniu postępowania.

Sygn. akt: I C 248/16

UZASADNIENIE

Powód Ł. G. wniósł pozew przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę na jego rzecz kwot: 15.197,81 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania, w związku ze szkodą komunikacyjną oraz kwoty 984 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2015 roku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów pełnomocnika, a nadto kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 26 marca 2015 roku należący do niego pojazd uległ kolizji drogowej, przy czym sprawca posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Pozwany odmówił przyjęcia odpowiedzialności za powstałą szkodę, kwestionując okoliczności wskazane przez powoda przy zgłoszeniu szkody. Poniesione koszty w wysokości 984 zł wynikają z braku u powoda wiedzy specjalistycznej z zakresu wyceny kosztów naprawy pojazdu oraz z zakresu dochodzenia roszczeń od ubezpieczyciela.

(pozew k. 2-5)

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, kwestionując swoją odpowiedzialność co do zasady i wskazując na przyczynienie się powoda do zdarzenia. Pozwany

zakwestionował też wysokość dochodzonego roszczenia, wskazując iż celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu nie powinny przekraczać 4.613,50 zł. Zakwestionował również żądanie kwoty 984 zł co do zasady jak i wysokości, albowiem nie mieści się ono w pojęciu szkody, która pozostawała w adekwatnym związku przyczynowym z zachowaniem sprawcy szkody.

(odpowiedź na pozew k. 46-47)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 marca 2015 roku uszkodzeniu uległ samochód osobowy marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność powoda Ł. G.. Sprawca kolizji T. U., kierujący pojazdem P. (...) o numerze rejestracyjnym nr (...) miał zawartą umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z pozwanym Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W..

Do zdarzenia doszło na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) w G.. Jadący ul. (...), w kierunku O., samochód powoda, podczas manewru obronnego w postaci hamowania z jednoczesnym skrętem w lewo, uderzył w tył nadjeżdżającego z przeciwka i skręcającego w lewo (w ul. (...)) samochodu marki P. (...), kierowanego przez T. U., który z kolei w trakcie skrętu w lewo zahamował gwałtownie przed przejeżdżającym w poprzek ul. (...) nieznanym rowerzystą. Podczas zderzenia oba pojazdy znajdowały się w ruchu.

W wyniku zdarzenia w pojeździe powoda uszkodzeniu uległy: przednia krawędź pokrywy silnika, zderzak przedni, prawy błotnik, drzwi prawe przednie, reflektor, maska i pas bezpieczeństwa przedni.

(dowód: zgłoszenie szkody wraz z oświadczeniem k. 10-12, akta szkody – płyta CD k. 82, zeznania powoda Ł. G. – płyta CD k. 99, świadka T. U. – płyta CD k. 99, pisemna opinia biegłego sądowego J. P. – k. 130-141)

Powód dnia 26 marca 2015 roku zgłosił szkodę pozwanemu, który odmówił wypłaty odszkodowanie.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o decyzję pozwanego z dnia 14.04.2015 – k. 13-14)

Powód Ł. G. we własnym zakresie wykonał naprawę pojazdu V. (...) o nr. rej. (...) w serwisie (...).

(dowód: zeznania powoda Ł. G. – płyta CD k. 99)

Niezbędny i celowy koszt naprawy uszkodzeń w pojeździe V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) przy zastosowaniu stawek za prace blacharskie i mechaniczne w wysokości 121,41 zł/rbg brutto i prace lakiernicze w wysokości 131,29 zł/rbg brutto oraz przy zastosowaniu części zamiennych oryginalnych typu O wynosi 14.393,42 zł brutto. Poniesiona przez powoda szkoda ma charakter szkody częściowej. Naprawa uszkodzeń pojazdu nie powoduje wzrostu jego wartości, polepszenia ani modernizacji w odniesieniu do stanu sprzed wypadku. Uszkodzone elementy przedmiotowego pojazdu były częściami oryginalnymi.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego P. T. k. 154-167 wraz z pisemną opinią uzupełniającą k. 186-220 oraz uzupełniającą ustną k. 264)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów oraz dowodu z opinii biegłych sądowych z zakresu techniki samochodowej, wyceny wartości i kosztorysowania oraz napraw pojazdów ruchu drogowego i wypadków drogowych J. P. oraz z zakresu wyceny wartości i kosztorysowania napraw pojazdów P. T., a nadto zeznań powoda Ł. G. oraz świadka T. U..

Oceniając zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, iż dowody z dokumentów w postaci akt szkody, w tym decyzji wydanych przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego, są wiarygodne, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów, ani też żadna ze stron nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane

pod tymi pismami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych. Natomiast, za pozbawiony znaczenia dowodowego Sąd uznał kosztorys oraz ustalenia dotyczące zdarzenia sporządzone przez zewnętrzny podmiot, przedstawiony przez powoda, albowiem kwestia odpowiedzialności pozwanego oraz wysokości szkody była sporna pomiędzy stronami i w tym zakresie, dopuścił dowód z opinii biegłych i sporządzone przez biegłych opinie uznał za w pełni wiarygodne i stanowiące podstawę rozstrzygnięcia za wyjątkiem opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej M. L., której wnioski nie były stanowcze

Zgodnie z art. 286 k.p.c. Sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury, sąd rozpoznający sprawę powinien zażądać dodatkowej opinii innych biegłych, jeżeli występuje rozbieżność, niezupełność lub niejasność opinii, a materiał dowodowy nie daje podstawy do oparcia się wyłącznie na opinii jednego biegłego (vide: orzeczenie SN z dnia 18.06.1952r., C 1108/51, NP 1953, nr 10, s. 93; postanowienie SN z dnia 29.06.1973r., I CR 271/73, Lex nr 7277; wyrok SN z dnia 15.02.1974r., II CR 817/73, Lex nr 7404; uzasadnienie wyroku SN z dnia 10.02.2000r., II 399/99 OSNP 2001, nr 15, poz. 497; wyrok SN z dnia 8.02.2002r., II UKN 112/01, OSNP 2003, nr 23, poz. 580). Uznanie przez sąd opinii jednego biegłego za wiarygodną, poparte uzasadnieniem tego stanowiska, zwalnia sąd od obowiązku wzywania jeszcze jednego biegłego (vide: orzeczenie SN z dnia 19.07.1952r., I C 207/52; wyrok SN z dnia 24.08.1972r., II CR 222/72, OSP 1973, z. 5, poz. 93).

Zawarte we wniosku powoda konkretne uwagi i argumenty podważające dotychczasową opinię skutkowałą wezwaniem biegłego M. L. na rozprawę. Sąd przesłuchał biegłego na okoliczność złożonej opinii pisemnej i zgłoszonych przez pozwanego zastrzeżeń. W ocenie Sądu wyjaśnienia biegłego nie pozwoliły na usunięcie wątpliwości, co do faktu zaistnienia zdarzenia zgodnie z tezami stawianymi przez stronę powodową, mając na uwadze treść sformułowanego zarzutu dotyczącego odmiennej opinii w sprawie tut. Sądu o sygn. I 1 C 1513/14 z powództwa T. U. (ustalonego sprawcy zdarzenia w niniejszej sprawie) przeciwko tożsamemu pozwanemu jak w niniejszej sprawie), którego przedmiotem jest tożsame zdarzenie.

Brak było natomiast podstaw do kwestionowania pisemnych opinii wydanych przez biegłych sądowych z zakresu techniki samochodowej, wyceny wartości i kosztorysowania oraz napraw pojazdów ruchu drogowego i wypadków drogowych J. P. oraz z zakresu wyceny wartości i kosztorysowania napraw pojazdów P. T. wraz z opiniami uzupełniającymi.

Zdaniem Sądu opinie te zostały sporządzone rzetelnie i fachowo, z uwzględnieniem całokształtu materiału dowodowego, w tym przede wszystkim akt szkody i zeznań świadka T. U. oraz powoda Ł. G.. Przedstawione przez biegłych opinie są jasne, nie zawierają żadnych luk czy sprzeczności, ani też nie budzą wątpliwości Sądu w świetle zasad logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego. Wnioski do jakich doszli biegli są kategoryczne i zostały dobrze uzasadnione. W związku z powyższym uznać należało, że opinie przedstawione przez ww. biegłych są jednoznaczne, zupełne i nie pozostawiają żadnych wątpliwości, co do przebiegu zdarzenia, w wyniku którego doszło do powstania szkody, jak i jej wysokości poniesionej przez powoda.

Nadto na uwagę zasługuje, że opinia biegłego J. P. dotycząca ustalenia przebiegu zdarzenia z dnia 26 marca 2015 roku, odpowiedzialności sprawcy T. U. i ewentualnego przyczynienia się do powstania szkody powoda nie była przez strony kwestionowana.

Sąd uznał również za wiarygodne zeznania świadka T. U. oraz powoda Ł. G. albowiem są szczere, spójne i znajdują potwierdzenie w dokumentach oraz opinii biegłego J. P.. W zeznaniach szczegółowo przedstawili oni przebieg zdarzenia i powstałych w wyniku zdarzenia uszkodzeń.

Normatywną podstawę odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela stanowią przepisy art. 822 § 1 i 4 k.c. i art. 824¹ § 1 k.c. oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w

umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Na mocy natomiast art. 824¹ § 1 k.c. o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Z treści art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2013r., poz. 392) wynika, iż w obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie. Nadto, na względzie należy mieć również treść art. 361 § 1 k.c., który stanowi, iż zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność jedynie za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła, oraz treść art. 363 § 1 k.c. który stanowi, że co do zasady naprawienie szkody winno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie do stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, przy czym gdyby przywrócenie do stanu poprzedniego pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jednocześnie z treści art. 361 § 2 k.c. wynika, iż naprawienie szkody obejmuje straty, które poniósł poszkodowany.

Przechodząc do szczegółowych rozważań wskazać należy, iż pomiędzy stronami istniał spór co do okoliczności kolizji drogowej z dnia 26 marca 2016 roku i winy kierowcy posiadającego obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń i tego, że odpowiedzialność za szkodę ponosi pozwany w związku z zawartą ze sprawcą umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Pozwany bowiem odmówił przyjęcia odpowiedzialności z uwagi na odmienną ocenę przebiegu zdarzenia, nie dając wiary okolicznościom zgłoszonym przez uczestniczących w zdarzeniu. Powyższe skutkowało zasięgnięciem wiadomości specjalnych w tymże zakresie. Z wydanej przez biegłego J. P. opinii wynika, iż do zdarzenia doszło na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) w G.. Jadący ul. (...), w kierunku O., samochód marki V. (...), kierowany przez powoda Ł. G., podczas realizacji manewru obronnego w postaci hamowania z jednoczesnym skrętem w lewo, uderzył w tył nadjeżdżającego z przeciwka i skręcającego w lewo (w ul. (...)) samochodu marki P. (...), kierowanego przez sprawcę szkody T. U., który w trakcie realizacji skrętu w lewo przystąpił do hamowania przez przejeżdżającym w poprzek ul. (...) nieznanym rowerzystą, który jechał drogą rowerową na wprost, czyli obok przejazdu dla rowerów. Podczas zderzenia oba pojazdy znajdowały się w ruchu. W zeznaniach świadek T. U. przyznaje, iż wykonał opisany powyżej manewr, z przeświadczeniem jego skuteczności, jednak na skutek nieprzewidzianego i niezgodnego z przepisami ruchu drogowego zachowania nieznanego rowerzysty zmuszony został do rozpoczęcia hamowania mimo nadjeżdżającego już z przeciwka pojazdu powoda. Skoro zatem w ocenie Sądu winę za zdarzenie ponosi kierujący pojazdem P. (...), to odpowiedzialność odszkodowawczą ponosi pozwany.

Kolejną kwestią sporną pomiędzy stronami była wysokość szkody, a dokładniej wysokość zastosowanych stawek za roboczogodzinę oraz zasadności przyjęcia przy naprawieniu szkody części nowych oryginalnych typu O.

Jeśli chodzi o koszty przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody, na podstawie dowodu z opinii biegłego sądowego do spraw wyceny kosztorysowania napraw pojazdów Sąd ustalił bowiem, że niezbędny i celowy koszt naprawy uszkodzeń w pojeździe powoda marki V. (...) wynosi 14.393,42 zł, a więc jest nieznacznie niższy niż powód wskazywał w pozwie.

W świetle opinii biegłego należało uznać, że nie ma żadnych podstaw do stosowania części innych niż nowe oryginalne typu O z logo producenta.

Biegły P. T. uwzględnił w swojej opinii, iż z przedstawionej przez strony dokumentacji nie wynika, aby uszkodzony pojazd posiadał części nieoryginalne w zakresie wymagającym naprawy. Nadto biegły P. T. w uzupełniającej ustnej opinii wyjaśnił, iż stosowanie części oryginalnych, serwisowanie pojazdu w (...) jest gwarantem utrzymania dobrej

jakości stanu pojazdu, wskazując, że producent nie zautoryzuje naprawy przy użyciu części innych niż oryginalne. Dodał, że autoryzowane stacje serwisowe używają części oryginalnych w okresie gwarancji.

Jednocześnie, należy wyjaśnić, że brak było podstaw do zobowiązania biegłego do przeprowadzenia oględzin przedmiotowego pojazdu. Dokumentacja powypadkowa sporządzona podczas oględzin pojazdu przez ubezpieczyciela była wystarczająca dla biegłego do wydania stanowczej opinii, a nadto pojazd powoda został już naprawiony. W konsekwencji uznać należało, że brak jest podstaw do zastosowania części innych aniżeli wskazane przez biegłego w opinii przy zastosowaniu zalecanej przez producenta pojazdu technologii naprawy. Podkreślić należy, iż wykładnia przepisów art. 361 § 2 i art. 363 § 2 k.c. prowadzi do wniosku, że ubezpieczyciel, w ramach umowy o odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu, powinien ustalić odszkodowanie w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości. Wynika to z przyjętej w polskim systemie prawnym zasady pełnej kompensacji szkody. Celem naprawy jest przywrócenie stanu pojazdu sprzed kolizji, a nie jedynie przywrócenie go do stanu używalności. Zatem dopiero, gdy pojazd został przywrócony do stanu poprzedniego można mówić, iż szkoda została naprawiona, a obowiązek ubezpieczyciela wygasa. Nadto, należy podkreślić, iż zakład ubezpieczeń, jako strona umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, nie ma żadnych podstaw do narzucania osobie trzeciej nie będącej stroną umowy – tj. poszkodowanemu – jakichkolwiek obowiązków w zakresie dotyczącym sposobu naprawy samochodu, w tym np. poszukiwania firmy sprzedającej części najtaniej czy też wskazywania konkretnego zakładu naprawczego należącego do sieci partnerskiej pozwanego (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., sygn. akt III CZP 32/03. Niezależnie od powyższego, pozwany nie wykazał żadnymi dowodami, że naprawa przy uwzględnieniu części nowych i oryginalnych doprowadzi do wzrostu wartości pojazdu w stosunku do jego wartości sprzed szkody. Zgodnie bowiem z utrwaloną linią orzecznictwa zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi (por.: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012r., III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112, Prok.i Pr.-wkl. (...), LEX nr 1129783, Biul.SN 2012/4/5, M.Prawn. 2012/24/1319-1323). W toku niniejszego postępowania pozwany nie wykazał w żaden sposób, że zastosowanie do naprawy części nowych i oryginalnych wpłynie na wzrost wartości rynkowej pojazdu powoda w stosunku do jego wartości sprzed szkody. Mając zatem na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności Sąd ustalił wysokość należnego powodowi odszkodowania przy uwzględnieniu cen części oryginalnych w dacie powstania szkody.

Sąd miał na uwadze, że zgodnie z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą rozkładu ciężaru dowodowego wyrażoną w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Jeśli zatem pozwany domagał się uwzględnienia przy wycenie szkody stawek za roboczogodzinę w wysokości 99 zł/105 zł za roboczogodzinę, to winien był udowodnić, że stawki takie obowiązują na rynku lokalnym, a nie są kształtowane dowolnie, na co pozwany jako strona trzecia nie miał wpływu. Podkreślić należy, iż pozwany jako profesjonalista dysponujący fachowym zespołem rzeczoznawców miał możliwość przeprowadzenia gruntownych oględzin pojazdu w postępowaniu likwidacyjnym i ustalenia stanu technicznego, w tym stwierdzenia czy w pojeździe zamontowane są części nieoryginalne, wcześniej wymienione, uszkodzone, co ewentualnie mogłoby wpływać na wysokość szkody przez zastosowanie potrącenia z tytułu wcześniejszego uszkodzenia wymienianych elementów lub ich odpowiedniej amortyzacji.

Brak było podstaw do przyjęcia określonych przez pozwanego stawek za roboczogodzinę na poziomie 99 zł/105 zł. Wobec opinii biegłego sądowego stawki te należało uznać za znacząco zaniżone. Jak wynika z opinii biegłego T. stawki stosowane na rynku w 2015 roku znacznie przekraczały poziom przyjęty przez pozwanego. Biegły wskazał, że w dacie szkody średnimi stawkami na rynku lokalnym były stawki za prace blacharskie i mechaniczne w wysokości 121,41 zł/rbg i prace lakiernicze w wysokości 131,29 zł/rbg. Stawki uwzględnione przez ubezpieczyciela znacznie odbiegają od uśrednionych stawek stosowanych na rynku lokalnym w 2015 roku i są najniższymi stawkami stosowanymi na rynku lokalnym przez zakłady naprawcze na terenie T. i okolic w dacie powstania szkody. W ocenie Sądu nie ma żadnych

podstaw, aby kwestionować wnioski biegłego w tym zakresie. W celu ustalenia średniej stawki stosowanej w dacie szkody na rynku lokalnym biegły przeanalizował stawki stosowane przez 17 przykładowych zakładów naprawczych z terenu T.. Taka próba – zdaniem Sądu – jest wystarczająca dla ustalenia średniej stawki stosowanej na rynku lokalnym.

Sąd nie dopatrył się żadnych podstaw do kwestionowania opinii biegłego w tym zakresie. Z tego względu należało uznać, że żądanie powoda w kwocie 15.197,81 zł (z tytułu odszkodowania obejmującego koszty naprawy) jest uzasadnione do wysokości 14.393,42 zł. Z opinii biegłego wynika bowiem, że cała szkoda stanowi taką właśnie kwotę.

Mając powyższe na uwadze – na podstawie art. 822 § 1 i 4 k.c. oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – w punkcie I. wyroku zasądzone łącznie kwotę 14.393,42 zł – na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonej kwoty od dnia 26 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty. Jednocześnie należy przyjąć, że we wskazanej dacie początkowej pozwany jako profesjonalista dysponujący fachowym zespołem rzeczoznawców samochodowych oraz niezbędnymi środkami technicznymi miał już pełną wiedzę, co do zakresu szkody i wysokość należnego powodowi odszkodowania.

Sąd nie uwzględnił natomiast powództwa co do żądania zwrotu kosztów poniesionych przez powoda w związku ze zwrotem kosztów pełnomocnika w kwocie 984 zł. Zdaniem Sądu koszty te wynikają ze sporządzenia prywatnej opinii przez firmę (...). Sądowi z urzędu znany jest koszt sporządzenia opinii przez tą właśnie firmę w tożsamej kwocie. Sąd zważył, iż jak podnosi się w orzecznictwie prywatne opinie opracowane na zlecenie stron i przedłożone sądowi stanowią jedynie umotywowane stanowisko strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2007r., CSK 77/07, Lex nr 259067, orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 29 września 1956 r., 3 Cr 121/56, OSN 1958, nr 1, poz. 16 i z dnia 8 czerwca 2001 r. I PKN 468/00, OSNP 2003, nr 8, poz. 197), stąd też nie można uznać poniesienia takiego kosztu za wydatek uzasadniony i konieczny do wykazania roszczeń, tym bardziej w sytuacji, gdy stronie posługującej się takim dokumentem wiadome jest, iż strona przeciwna dokument ten w całości kwestionuje. Miarodajnym środkiem do wykazania słuszności roszczeń jest bez wątpienia dowód z opinii biegłego. Wobec powyższego koszty takiej prywatnej opinii nie pozostają w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wywołującym szkodę i nie stanowią szkody podlegającej naprawieniu przez ubezpieczyciela w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Nadto powód w procesie nie starał się nawet, poza twierdzeniami zawartymi w pozwie, bronić zasadności zwrotu kosztów z powyższego tytułu. Stąd też w tym zakresie powództwo należało oddalić, o czym orzeczono na mocy wymienionych powyżej przepisów stosowanych a contrario.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 100 k.p.c., uznając, że powód przegrał proces w 11%, zaś pozwany w 89% i w takim stosunku obciążył strony kosztami postępowania. Szczegółowe wyliczenie kosztów, na mocy art. 108 § 1 k.p.c. Sąd powierzył Referendarzowi Sądowemu po uprawomocnieniu się wyroku.